



Czeka Dziewica z upragnieniem na poznanie niepoznawalnego i rzecze Bożemu słudze:

"Czyż łono moje dziewicze może począć i porodzić Syna? Powiedz mi". A on w bojaźni i czci rzekł Jej wołając:

Witaj, wtajemniczona w niewymowną radę,

Witaj, pełna wiary w sprawy milczenia godne,

Witaj, któraś przedsmakiem cudów Chrystusowych,

Witaj, pełnio wszystkiego, co o Nim jest prawdą.

Witaj, drabino, po której sam Bóg z nieba zstąpił,

Witaj, moście wiodący z ziemi ku niebiosom,

Witaj, cudzie, o którym słów brak jest aniołom,

Witaj, rano bolesna zadana demonom.

Witaj, Światłość rodząca w sposób niewymowny,

Witaj, któraś nikomu nie wyjawiła <Jak> swej tajemnicy,

Witaj, która przekraczasz wiedzę wszystkich mędrców,

Witaj, która wierzącym rozjaśniasz umysły.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 3

Dziewicę, co męża nie znała, Moc Najwyższego okryła cieniem ku poczęciu; a Jej łono nietknięte urodzajną uczyniła rolą dla wszystkich, którzy chcą zbierać zbawienie tak jej śpiewając: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 3

Elżbietę nawiedzić pobiegła
Panna napełniona Bogiem.
Dziecię w łonie Elżbiety zaraz rozpoznało Jej pozdrowienie z radością i skokiem tylko zamiast śpiewu wołało do Bogurodzicy:

Witaj, konarze pnia, co nie usycha,

Witaj, pole rodzące Owoc nieskalany,

Witaj, uprawiająca rolę Rolnika - ludzi przyjaciela,

Witaj, która nam rodzisz Rodziciela życia.

Witaj, niwo dająca obfitość zmiłowań,

Witaj, stole pełny bogactw pojednania,

Witaj, bo nam gotujesz łąkę słodkich rozkoszy,

Witaj, bo duszom przystań spokojną sposobisz.

Witaj, modlitwy kadzidło pachnące,

Witaj, całego świata ceno pojednania,

Witaj, dobroci Boża śmiertelnym życzliwa,

Witaj, któraś śmiertelnych śmiałym przystępem do Boga.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 4

Falami sprzecznych myśli szarpany jak burzą chwiał się i gubił Józef. Patrząc na Ciebie, dotąd nietkniętą od męża,

snuł ciemny domysł o tajemnym związku, o Nienaganna.

Lecz pouczony od Ducha Świętego o tym poczęciu, zawołał: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

STASIS DRUGA

IKOS 4

Gdy usłyszeli pasterze aniołów śpiewanie o przyjściu Chrystusa w ciele, pobiegli jak do Pasterza - ujrzeli Go jak Baranka bez skazy, na łonie Maryi się pasł, a oni hymn Jej śpiewali:

Witaj, Matko Baranka i Pasterza,

Witaj, zagrodo duchowych owieczek,

Witaj, obrono od wilków niewidzialnych,

Witaj, bramy raju nam otwierająca.

Witaj, bo z ziemią śpiewają radosne niebiosa,

Witaj, bo z niebem pląsa szczęśliwa ziemia,

Witaj, Ty, apostołów niemilknące usta,

Witaj, niezwyciężone męstwo zwycięstwa wieniec noszących.

Witaj, podporo wiary naszej mocna,

Witaj, łaski dowodzie jasny,

Witaj, która piekło ogałacasz,

Witaj, która nas chwałą przyodziewasz.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 5

Hen, ku Bogu lecącej gwiazdy
blaskiem urzeczeni
poszli za nią Magowie,
a trzymając się mocno niebieskiej latarni
znaleźli w jej promieniach potężnego Władcę,
i dostępując do Niedostępnego
witali Go wołając: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

I gdy ujrzeli synowie Chaldei na rękach Dziewicy Tego, co stworzył swą ręką, rozpoznali w Nim Pana, choć przyjął na się postać sługi. Skwapliwie uczcili Go swymi darami, a Błogosławionej wołali:

Witaj, Matko Gwiazdy niezachodzącej,

Witaj, promieniu dnia mistycznego,

Witaj, gasząca zarzewie fałszu,

Witaj, oświecająca wyznawców Trójcy Świętej.

Witaj, przez którą tyran nieludzki wygnany ze swojego władztwa,

Witaj, ukazująca Chrystusa - Pana, ludzi Przyjaciela,

Witaj, wyzwalająca od pogańskiego bałwochwalstwa,

Witaj, ocalająca od brudnych uczynków.

Witaj, kładąca kres pogańskiej czci ognia,

Witaj, tłumiąca płomień namiętności,

Witaj, przewodniczko wierzących po drodze mądrości,

Witaj, radości wszech ludzkich pokoleń.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 6

Jakże zmienieni w Boga niosących heroldów wracali do Babilonu Magowie.

Spełniając Twe polecenie wszystkim głosili o Tobie, żeś Zbawcą, lecz pomineli Heroda - głupca, co śpiewać nie umiał: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 6

Kiedyś Egipt oświecił światłem swojej prawdy, przepędziłeś precz ciemności błędu. Bożki egipskie, o Zbawco, nie mogły sprostać Twej sile - runęły. A z ich niewoli wyrwani wołali do Bogurodzicy:

Witaj, która ludzi prostujesz ku górze,

Witaj, która demony strącasz do przepaści,

Witaj, błędu depcąca szaleństwo,

Witaj, ujawniająca ułudę bałwanów.

Witaj, morze, w którym faraon utonął duchowy,

Witaj, skało, z której źródło tryska dla spragnionych życia,

Witaj, słupie ognisty, wiodący przez ciemność,

Witaj, osłono nad światem szersza niźli chmura.

Witaj, pokarmie mannę nam zastępujący,

Witaj, Służebnico Świętego Pokarmu,

Witaj, ziemio Bożej obietnicy,

Witaj, miodem i mlekiem płynąca.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 7

Lepszego pragnąc świata i odejścia w wieczność chciał Symeon opuścić ziemi tej marności. I wtedy dałeś mu się dzieckiem, lecz on rozpoznał pełnię Boga w Tobie, podziwiał mądrość Twoją niewymowną i wołał: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

STASIS TRZECIA

IKOS 7

Moc swą zjawiając Stwórca nowe ukazał stworzenie nam, którzy przezeń jesteśmy. Z łona, co nie zaznało nasienia, wyszedł i ustrzegł to łono nienaruszone, abyśmy cud ten uznając chwalili je i wołali:

Witaj, kwiecie nigdy nie więdnący,

Witaj, korono wstrzemięźliwości,

Witaj, prawzorze jasny naszego zmartwychwstania,

Witaj, ukazująca nam życie anielskie.

Witaj, drzewo o słodkim Owocu - pokarmie wierzących,

Witaj, listowie, w którego obfitym cieniu wielu się ukrywa,

Witaj, boś w łonie nosiła zbłąkanych Przewodnika,

Witaj, boś porodziła Wybawiciela pojmanych.

Witaj, Ty, co łagodzisz Sędziego gniew sprawiedliwy,

Witaj, przebaczenie niosąca dla wielu grzeszników,

Witaj, szato dojrzałości ogołoconych z prawa do mówienia,

Witaj, miłości wszelkie przewyższająca pragnienie.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 8

Narodzenie inne i obce naszemu widząc, stańmy się obcy światu, a umysł nasz skierujmy ku niebu. Przez to Narodzenie Najwyższy objawił się na ziemi pokornym człowiekiem, pragnąc ku górze prowadzić wszystkich, co doń wołają: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

O, Słowo, przebywające w pełni doczesności,
Ty nie opuszczasz wieczności swej wcale.
Jesteś wśród nas nieogarnione.
Albowiem Boskie ku nam zejście nie było tylko zmianą miejsca te narodziny z Dziewicy co Boga pełna słucha naszych głosów:

Witaj, Ty, co ogarniasz Nieogarnionego,

Witaj, bramo wzniosłej tajemnicy,

Witaj, nowino sprzeciw budząca niewiernych,

Witaj, chwało nieobalona wierzących.

Witaj, tronie najświętszy Tego, co jest nad Cheruby, Witaj, mieszkanie wzniosłe Tego, co ponad Serafy,

Witaj, która jednoczysz, co niepojednane,

Witaj, która dziewiczość łączysz z macierzyństwem.

Witaj, przez którą przestępstwo się gładzi,

Witaj, przez którą raj nam się otwiera,

Witaj, kluczu królestwa Chrystusa,

Witaj, nadziejo szczęśliwej wieczności.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 9

Podziwiali aniołowie wielkie dzieło Twojego wcielenia. Widzieli jak nieprzystępny, Boże, stałeś się przystępnym dla wszystkich człowiekiem. Zamieszkałeś między nami słuchając wołania: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 9

Retorzy, słów wielu miłośnicy, milkną przed Tobą jak ryby bezgłośne widzimy to, Bogurodzico. Nie mogą bowiem powiedzieć, jak pozostając dziewicą możesz rodzić. My jednak tajemnicę Twoją podziwiając wołamy z wiarą:

Witaj, naczynie Bożej Mądrości,

Witaj, skarbnico Jego opatrzności,

Witaj, która mędrcom wytykasz niemądrość,

Witaj, która uczonym wykazujesz nieuctwo.

Witaj, bo przemądrzali badacze stali się głupcami,

Witaj, bo twórcy mitów marnie przeminęli,

Witaj, boś rozerwała Ateńczyków sidła,

Witaj, bo sieci Rybakom napełniasz.

Witaj, wyciągająca z otchłani niewiedzy, Witaj, wzbogacająca poznanie u wielu, Witaj, korabiu pragnących zbawienia, Witaj, porcie płynących przez życie.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 10

Samym sobą chcąc świat ocalić i uładzić przyszedł nieprzymuszony sprawca ładu, a chociaż Bogiem jest nasz Pasterz, ukazał się wśród nas podobnym nam Barankiem. I nas, podobnych sobie, wzywając do siebie jako Bóg słyszy wołanie: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

STASIS CZWARTA

IKOS 10

Śpieszą do Ciebie dziewice, boś murem im obronnym i wszystkim, co cię wzywają, Bogurodzico Dziewico. Nieba i ziemi Stworzyciel przyozdobił Cię łaską, o Nieskalana. A zamieszkawszy w Twoim łonie nauczył wszystkich wznosić głos do Ciebie:

Witaj, o wzniosła kolumno dziewictwa,

Witaj, o bramo wiecznego zbawienia,

Witaj, pierwszy owocu odrodzenia w Duchu,

Witaj, szafarko wszech dobrodziejstw Bożych.

Witaj, która odradzasz tych co w grzechu są poczęci,

Witaj, dająca mądrość tym, co nieroztropni,

Witaj, odpędzająca tego, co dusze uwodzi,

Witaj, rodzącą Siewcę niewinności.

Witaj, alkowo przeczystych zaślubin,

Witaj, zaślubiająca dusze wierne Panu,

Witaj, o piękna dziewic żywicielko,

Witaj, weselna dusz świętych przyjaciółko.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 11

Śpiew pochwalny zawodzi, gdy objąć chce pełnię Twych zmiłowań. Choćbyśmy ofiarowali Ci ody tak liczne, jak ziarnka piasku, o Królu święty, nie osiągnęlibyśmy nigdy godnej miary tego, co dajesz nam, którzy wołamy do Ciebie: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

Ty, Najświętsza Dziewico, jawisz się nam w ciemnościach jak światłodajna pochodnia. Niematerialne zapalając światło wiedziesz wszystkich do poznania Boga, swoim blaskiem rozjaśniając umysły naszym uczczona wołaniem:

Witaj, promieniu Słońca duchowego, Witaj, odbicie Światłości nieprzystępnej, Witaj, błyskawico dusze oświecająca, Witaj, gromie nieprzyjaciół rażący.

Witaj, bo nam wysyłasz Światło jaśniejące, Witaj, bo nam wypuszczasz obficie płynącą Rzekę, Witaj, obrazie uzdrawiającej sadzawki,

Witaj, obrazie uzdrawiającej sadzawki, Witaj, niszcząca grzechu zmazę haniebną.

Witaj, któraś kapielą obmywającą sumienia,

Witaj, dzbanie mieszalny, w którym radość się miesza,

Witaj, woni, dobry zapachu Chrystusa, Witaj, życie mistycznej i radosnej uczty.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 12

Udzielić pragnął łaski przebaczenia za dawne winy Ten, co dług wszystkich ludzi gładzi. We własnej więc przybliżył się Osobie do tych, co oddalili się od Jego łaski, a potargawszy cyrograf ich winy, słyszy z ust wszystkich wołanie: Alleluja.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

IKOS 12

Wielbiąc pieśniami Twego Syna chwalimy hymnem wszyscy też i Ciebie, jako świątynię duchową, Bogarodzico. Ten, który mieszkał w Twoim łonie trzymając w dłoni wszystkie rzeczy, Pan nasz uświęcił Cię i uczcił i nauczył nas wołać do Ciebie:

Witaj, namiocie Boga oraz Słowa, Witaj, święta ponad "święte świętych", Witaj, arko złocona przez Ducha Świętego, Witaj, niewyczerpana życia skarbnico. Witaj, czcigodny diademie królów bogobojnych,

Witaj, chwało wysoka kapłanów pobożnych,

Witaj, bastionie niezdobyty Kościoła świętego,

Witaj, murze nieobalony Królestwa Bożego.

Witaj, Ty, która wznosisz pomniki zwycięstwa,

Witaj, która obalasz nieprzyjaciół naszych,

Witaj, lekarstwo dla ciała mojego,

Witaj, duszy mojej ocalenie.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

KONDAKION 13

Zaiste, godna jesteś, Matko, wszelkiej chwały, któraś między wszystkimi świętymi Najświętsze zrodziła Słowo. Racz przyjąć teraz ten nasz dar, od wszelkiego nieszczęścia nas broń wszystkich. Od przyszłej kary wybaw nas, którzy pospołu do Ciebie wołamy: Alleluja.

Kondakion ten zwykle recytuje się trzykrotnie

Według tradycji bizantyjsko-słowiańskiej dodaje się jeszcze ikos 1, zwłaszcza, gdy recytowany był cały akatyst.

Akatyst kończy się śpiewem kondakionu 1.

